KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23go Listopada. Rok 1864. **№ 269.** Dnia 11 (23) Listopada 1864 Roku.

Środa. | Wschód Słońca g. 7 m. 36 | Zachód „ „ 3 „ 57 | Jutro, Śgo Jana od Krzyża W.

Wczoraj w czasie Nabożeństwa na cześć Śtej Cecylji, Patronki Muzyki, w Kościele XX. *Augustjanów*, wśród licznego zgromadzenia pobożnych, Uczniowie i Uczennice Instytutu Muzycznego, wykonali Mszę *Neukomma* i inne utwory muzyczne, z rzadką precyzją.

Rus: Inw. Przez Najwyższy ukaz imienny do Rządzącego Senatu z d. 22 Października (5 Listopada), Dyrektor Kancelarji Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego Referendarz Stanu Nadliczbowy Rady Stanu Królestwa Polskiego *Stronczyński*, mianowany został Członkiem Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, z posunięciem na Rzeczywistego Radcę Stanu. (D. W.)

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant *Hassan-Ali-Khan* Minister Pełnomocny Szacha Perskiego przy Dworze Francuzkim z Paryża; *Machmoud-Khan* Minister Pełnomocny Szacha Perskiego przy Dworze Angielskim z Londynu; oraz *Amanolsch-Khan* Jenerał wojsk Szacha Perskiego, także z Londynu.

Onegdaj, w Kościele XX. Dominikanów, o godz: 7ej rano, odbyło się Nabożeństwo żałobne, za dusze zmarłych Członków Bractwa Ś. Jacka, czeladzi szewców. W tym celu wystawiono wspaniały katafal, na którym umieszczoną została mała trumna biała atłasowa świetnie złotem i kwiatami przybrana, cały katafal obstawiono mnogiem światłem i kolorowemi lampami i krzewami, pośród których gorzał ofiarnik. Po nad trumną zawieszony był bogaty baldachin z koroną, również kwiatami przystrojoną. Pod baldachinem wznosił się Anioł trzymający w ręku po nad trumną biały wianek, po skończonych wigiljach, Świątynia zajaśniała w górnych gzymsach na około w liczbie z 300 świec i lamp mnóstwa, co przy oświetleniu katafalku, żyrandoli, ołtarzów, jak niemniej i Braci sto kilkudziesięciu obchodzących ze światłem katafal, nadawały nadzwyczajny urok i majestatyczność temu obrzędowi. Wotywę celebrował JX. Bonifacy Wołyniec, Przeor Zgromadzenia, mowę zaś rzewną i przekonywającą miał JX. Justyn Gryglewski, Prefekt Szkoły.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p Karola-Henryka *Thugutt*, Kupca i Obywatela tutejszego; oraz w rocznicę imienin ś. p. Jana-Klemensa *Minasowicza*, Artysty-Malarza, odbędzie się za spokój dusz tychże, żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych i Znajomych zaprasza się. (2617)

Jan *Machnicki*, b. Urzędnik, przeżywszy lat 42, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 20 b. m. życie zakończył. Exportacja zwłok jego, odbyła się w dniu dzisiejszym, przyczem składam wszystkim Znajomym którzy pospieszyli z ostatnią dlań posługą, w imieniu Familji, serdeczne podziękowanie. — Na Nabożeństwo zaś żałobne, do Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, jutro o godz: 10tej z rana, zaprasza się.—*R.* (2707.)

Wincenty *Kwiatkowski*, b. Oficer b. W. P., a ostatecznie Inżynier przy Kolei Petersburgsko-Warszawskiej, przeżywszy lat 53, po trzech-letniej chorobie, wczoraj życie zakończył. Exportacja zwłok z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 1szej po południu. (2713.)

Wczoraj, po dwu-tygodniowej ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ SAKRAMENTAMI, zakończył życie ś. p. Jan-Nepomucen Doktor i Obywatel *Cholewiński*, w wieku lat 55, pozostawiwszy Żonę z 7giem Dzieci. Exportacja odbędzie się jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, Familja zmarłego, Znajomych i Przyjaciół, zaprasza. (2711.)

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Konstantego *Wogaka*, dymissjonowanego Jenerał-Majora, nastąpi w Piątek, dnia 25 b. m. o godz: 2giej po południu, z dolnego Kościoła Ś. Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (2704.)

Składamy serdeczne podziękowanie JX. S. Kanonikowi, który w dniu 17tym b. m. oddał ostatnią bezinteresowną posługę zmarłemu szkolnemu Koledze swemu ś. p. Faustynowi *Zawadzkiemu*, synowi Grzegorza; wyprowadziwszy z innemi Kolegami zwłoki jego na wieczny spoczynek, dowiodłeś albowiem jaka miłość bratnia Chrześcjańska w Twem sercu, i aby BÓG dawał nam jak najwięcej takich Kapłanów, poświęcających się usłudze bliźnich. Jak równie serdecznie dziękujemy i Tym wszystkim, którzy raczyli też posługę Chrześcjańską spełnić.— *Rodzice i Siostra zmarłego.* (2670.)

Z Wielunia.— Dnia 8 z. m. przeniósł się do wieczności, po nader krótkiej chorobie, w 54 roku, a 30 urzędowania Jan-Nepomucen Zieliński, Starszy Pomocnik Naczelnika Powiatu. Jak nie było miejscowości, a prawie osoby w Powiecie, któraby nie znała tego zdolnego, prawego i zasłużonego Urzędnika, tak też dzisiaj wszyscy i wszędzie śmierć jego przedwczesną boleśnie opłakują. Zostawił po sobie jedyną Córkę i Brata, który nie mógł zdążyć poraz ostatni przycisnąć jego szlachetnej dłoni do wdzięcznego serca. Pokój wieczny twej duszy i cześć pamięci, zacny człowiecze! ojcze, bracie i przyjacielu!— A.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, ma zaszczyt ponownie wezwać szanownych Członków Rzeczywistych, zalegających w opłacie składki, ażeby takową najdalej do dnia 1go Grudnia r. b. wnieść zechcieli, w przeciwnym bowiem razie, Komitet byłby zmuszonym zastosować się do artykułu 13 Ustawy, którego treść nietylko pozbawia zalegającego w opłacie, wszelkich korzyści do akcji Towarzystwa przywiązanych, ale nadto naraża

go na wykreślenie z listy Członków Rzeczywistych.— Warszawa dnia 20 Listopada 1864 r. — Vice-Prezes Towarzystwa, E. *Rastawiecki.* Sekretarz, *Vidal.*

Zarząd Teatru Płockiego, z powodu mylnych zgłaszań się, zawiadamia, że wszelkie korrespondencje adresowane bydź mają do Zarządu Teatru Płockiego.

Dziś wieczorem o godzinie 7½, będzie miał miejsce w Namiestnikowskim pałacu, wieczór muzyczny przez P. Kątskiego urządzony.

Nie raz już u nas podnoszono kwestję urządzenia w Warszawie ogrodu zoologicznego, na wzór tego rodzaju zakładów, istniejących niemal po wszystkich znaczniejszych grodach Europy. Użyteczna to instytucja, a łączy w sobie ciągłą dla miejscowych mieszkańców rozrywkę, skierowanie zaś, choć częściowe, takiego zakładu, ku celom aklimatyzacji i oswojenia zwierząt i ptastwa, bezpośredni pożytek gospodarstwu przynieść może. Kto wie naprzykład jakieby można przy naszym klimacie otrzymać rezultaty pod względem chodowli głuszcza, cietrzewia, jarząbka, a nawet dropia. Ogrody tego rodzaju wszędzie prawie nietylko własnemi utrzymują się siłami funduszowemi, ale nawet z czasem zwrot kapitału zakładowego zapewniają. Idzie tylko głównie o to, aby kierunek onych oddawany był ludziom prawdziwie zamiłowanym w nauce i oddanym wyłącznie obranemu przedmiotowi. O ile nam wiadomo, wstąpiono już na drogę prób aklimatyzacyjnych pod względem użytecznych drzew, krzewów i roślin w zakładzie botanicznym urządzonym, w Marymoncie. Niełatwe to jest wprawdzie zadanie i niemało cierpliwości wymagające, a jak z jednej strony czasowe powodzenie niestanowi pewności ostatecznych rezultatów, tak z drugiej upadek roślin w ciągu jednej zimy, niepowinien odstręczać od ciągłe, a umiejętnie powtarzanych prób. Dla tego też koniecznie tu potrzebny święty ogień nauki; blichtr i pozorne rezultaty na nic się nie zdadzą, trzeba pracować samemu, samemu tę pracę kochać, a takie tylko zamiłowanie, poświęcenie i doświadczenie zapewnić mogą z czasem pożądane skutki.

Kochany Panie Bonifacy!

Ponieważ zbliża się czas zmiany służących, czuję się w obowiązku dać ci przyjacielską radę. Jeżeli masz jeszcze u siebie twoją kucharkę Magdusię, która tak wyborne robiła pierogi z mięsem, to trzymajże ją (jak mówią) w zębach. Ty nie uwierzysz mój Bonusiu, co teraz wyrabiają nasze *postępowe* służące!.... Ostatnie kilka włosów powstają mi na łysinie, gdy wspomnę na scenę, jaką niedawno widziałem w własnym domu. Trzeba ci wiedzieć, że nasza Petronela oddała się od nas, bo idzie za mąż za jakiegoś krawczyka, gdy pomyślę o tem na płacz mi się zbiera, bo nie przeczuwa ten biedny krawieta, jaką mu tam ona *kurkę skroi!*... ale co mnie do tego... moralność przedewszystkiem... starano się więc o inną kucharkę. Gdy oto właśnie onegdaj wchodzi do mnie jakaś pani. Salopa na niej z kołnierzem popielicowym i mufek także, kapelusik mikroskopijny z różnemi fatałaszkami, krynolina zatrważająca i buciki na wysokich korkach. —Czy tu mieszka Pan K...—Ja nim jestem Pani Dobrodziejko.—Mam interes do Pańskiej żony.—W tej chwili będzie Pani służyć, racz tymczasem wypocząć; — co powiedziawszy podałem jej krzesło, a sam pobiegłem po moją żonę, i zaraz powróciłem z nią do mojego pokoju. — Pani podobno potrzebujesz kucharki?—Tak jest, odrzekła moja małżonka.—Otóż mogę przyjąć u Pani *obowiązki*, jeżeli się zgodzimy. I Pani w futrze następne podała warunki: Najprzód koszyk do miasta będzie nosił za nią stróż, Pani nic sama nie będzie kupowała, żadnych rachunków nie będzie słuchać, do prania, noszenia wody i drzewa ma być najmowana kobieta, w jedzeniu nie powinni państwo grymasić i jeść jak się zdarzy. A za to ma pobierać 12 talarów na kwartał, spacer co niedziela i wolność przyjmowania *brata* i gości. Oburzona tym moja Jejmość wykrzyknęła.—Ależ moja kochana!... Ta jej z gniewem przerwała:—Patrzcie! jeszcze nie wie, czy będę u niej służyła, a już mnie *tyka!* poczem wyszła trzasnąwszy drzwiami za sobą!!! Przysięgam ci, żem ani słowem nie przesadził. Trzymaj więc twoją Magdę, bo wiesz co masz, a nie wiesz co dostaniesz, *lepszy wróbel w garści, jak kanarek na powietrzu.* Tak, tak, Bonusiu, przy dzisiejszym *postępie* tak daleko *postąpimy*, że będziemy sami nosić drzewo i wodę do kuchni, a nasze *połowy serca* zajmą się skrobaniem kartofli! *Kazał pan, musiał sam.* Pieczętując przysłowiem, zostaje Twoim przyjacielem od serca i wątróbki.—Wawrzyniec *K....*

Wczoraj o godzinie 7ej wieczorem, wynikł pożar w domu pod Nr 1030, przy ulicy Grzybowskiej, własnością Baumgartena będącym; ogień powstał z niewiadomej dotąd przyczyny, z pustej stajni na skład xiążek zajętej, i przeniósł się do sąsiedniej possesji Golanowskiego, gdzie spaliła się oficyna drewniana, oraz drugiej połowa i wozownia, nadto w zabudowaniu mieszczącem w sobie skład wódek i spirytusów, zerwano dach. Ogólna strata w obu possesjach wynosi około rs. 10,000, gorliwy ratunek Straży Ogniowej, zapobiegł dalszemu szerzeniu się ognia.

Tegoż dnia, Marjanna Tuszowska, żona Kucharza, lat 32 wieku licząca, zostająca na kuracji w Szpitalu Dzieciątka-Jezus, przechodząc korytarzem w tymże Szpitalu, przypadkowym sposobem upadła, skutkiem czego tak mocno się rozbiła, iż w parę godzin żyć przestała.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od T. Z. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 50 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.

Kto zgubił starą podartą portmonetkę z kilkudziesięciu groszami, odebrać może w Drukarni *Kurjera.*

Dotąd dwa tylko gatunki ostryg spowadzają do nas, Holsztyńskie i Ostendzkie, tymczasem są jeszcze Francuzkie w różnych gatunkach ostrygi, a mianowicie zielone, naturalne ze skał przybrzeżnych, oraz sztuczne, że tak powiemy hodowane w ostrygarniach, których liczba z każdym rokiem powiększa się. Niedawno w Paryżu odbył się kongres właścicieli ostrygarni, na którym 50 gatunków ostryg przedstawiono smakoszom. Podobnież chwalone są ostrygi w Tryeście, pochodzące z poblizkiego portu Sezia, i kto wie, czy nie byłoby bliżej i taniej je ztamtąd sprowadzać jak z Flensburga lub Ostendy.

W Lipsku u Hermana Fries, wyszło w języku niemieckim ciekawe dla nas dzieło: „Städte-Buch des Landes Posen" Henryka Wuttke. Jest to historyczny rys miast Wielkiej Polski na dawnych aktach i przywilejach oparty. Liczba tych dokumentów, z jakich niektóre sięgają XIgo wieku do 253 dochodzi. Całe dzieło in 4to z 472 stronnic, kosztuje 8 tal:. Powinniby nasi xięgarze pospieszyć z sprowadzeniem tego ważnego dla historji przyczynku.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 6go Listop:.* — Podług raportów ogłoszonych przez Jenerała Grant, straty jego wynoszą 4 do 5,000 ludzi. Grant, po wyborze Prezydenta, zajmie kwatery zimowe. — Słychać, że Jenerał południowy Price, został pod Newtonia w Missouri pobity. Północny korpus lądowy ma działać przeciw Wilmington.— Cesarz Maxymiljan przybył do Leon. — Juarez uciekł do San-Carlos. Główne siły Francuzów wyruszyły do Zachodniego Mexyku, a mianowicie, jak słychać ku Chihuahua. (Schl: Ztg.)

DANJA. *Kopenhaga, 17go Listop:.*— Minister skarbu, przedstawił dziś Folkethingowi, projekt do prawa, iż nowa granica kraju ma być uznaną za granicę celną. Projekt zawiera zarazem nowe w tym przedmiocie postanowienia. (N. Pr: Z.)

FRANCJA. *Paryż, 17go Listop:.* — Cesarz mianował Vice-Admirała Charner Admirałem. „Monitor" ogłasza dekret stosowny. Nowomianowany Admirał urodził się w 1797 r., a wstąpił do marynarki w 1812. W r. 1840 był Kapitanem korwety, i jako drugi Komendant odbył podróż z fregatą „La Belle Poule," której poruczono przewieźć do Francji zwłoki Napoleona Igo. W r. 1849 wybrany był na deputowanego z depart: Cotes du Nord, i brał żywy udział we wszystkich rozprawach specjalnych. W 1852 r. dowodził jako Kontr-Admirał na morzu Czarnem. Wojna Chińska wyniosła go do godności Senatora, i utrzymała w pierwszej sekcji kadrów sztabu jeneralnego. Tak długoletnie usługi dawno go już zalecały Cesarzowi.— Poseł Austrjacki w Mexyku, Hr: Thun, odpłynął dziś wraz z swym pierwszym Sekretarzem, Baronem Lago z St. Nazaire do Mexyku.— Margr: de Radepont, zostający przy poselstwie francuzkiem w Mexyku, przybył w missji do Paryża. Słychać, że przywiózł on ważne depesze od Posła francuzkiego, Margr: Montholon. — „Patrie" podaje wiadomość z Rio-Janeiro, datowaną 24 Paździer:, a donoszącą, że miasto tameczne nawiedził straszliwy orkan, który zrządził handlowi wielkie szkody.— Mówią, iż od chwili kiedy rezultat rozpraw w Parlamencie Turyńskim nie ulega już wątpliwości, Francja zaczyna zwracać baczniejszą uwagę na sprawy Niemiec, a mianowicie na układy między Prusami i Austrją. Podobno PP. Fould i Behic porozumieli się, a projekt ostatniego co do kassy budowlanej, ma być przedstawiony wkrótce Radzie Stanu.—P. Nigra sprowadził na imieniny Cesarzowej olbrzymi i prześliczny bukiet z Genui. — Vice-Admirał Bouet-Willaumez, ma być mianowany Senatorem.— Słychać że P. Thouvenel jest ciągle cierpiącym, i że ma tę samą chorobę, której uległ P. Billault.— Niektóre dzienniki francuzkie utrzymują, że gabinet Turyński ulegnie modyfikacji po zamknięciu Parlamentu, gdyż La-Marmora dawno miał oświadczyć, że chce opuścić ministerstwo po zatwierdzeniu konwencji.— Krąży wieść że P. Haussman żywi olbrzymie projekta względem upiększenia Paryża. Zamierza on podobno na wzgórzach Montmartre zbudować podług pierwiastkowego planu Porthenon, i nadać mu formę Akropolis Ateńskiego.— Zapewniają, że Izby francuzkie zwołane zostaną w końcu Stycznia.— Pomiędzy Prefektami mają zajść liczne zmiany.— Po wczorajszej radzie Ministerjalnej, P. Drouyn de Lhuys, konferował długo z Cesarzem. (In: Bel:.)

HISZPANJA.— Dziennik „Bolsa" wynurza nadzieję, że nieporozumienie pomiędzy Hiszpanją i Peru drogą zgodną załatwione zostanie. Mimo to rząd Hiszpański czyni przygotowania i gromadzi zapasy wojenne na Oceanie Spokojnym. Królowa Hiszpańska ofiarowała z swej szkatuły prywatnej 250,000 fr: na wsparcie ofiar, dotkniętych ostatniemi powodziami. (Schl: Ztg.)

WŁOCHY. — Dnia 14 Listopada przyprowadzono do Medyolanu pod strażą policji i karabinjerów 16tu młodych ludzi, ujętych w pobliżu granicy, w chwili kiedy zamierzali udać się do Friulu. W liczbie ich, znajdował się młody doktor, opatrzony we wszelkie potrzebne instrumenta chirurgiczne. Dnia następnego zostali oni uwolnieni z więzienia.— Z Florencji donoszą, że przybył tam Minister robot publicznych, dla obejrzenia szkód zrządzonych powodzią, oraz wydania stosownych rozporządzeń, celem udzielenia szybkiej pomocy rodzinom najbardziej dotkniętym klęską. (Schl: Zeit:)

Ostatnie Wiadomości.

W Paryżu otrzymano wiadomość z Rio Janeiro, datowaną 25go z. m., iż w dniu 15tym t. m. odbył się tam ślub Hr: Eu z Xiężniczką Izabellą Brazylijską. Arcy-Biskup z Bahia dopełnił obrzędu ślubnego, Hrabia otrzymał stopień Pułkownika. Nowożeńcy udali się do Petropolis.—Posłowie zagraniczni w Montewideo, zaniechali usiłowań celem pojednania Brazylji z tą rzeczą pospolitą. Wojska Brazylijskie wkroczyły już na territorjum Montevideo, ale zdaje się, że żadne starcie nie miało jeszcze miejsca.—Stosunki handlowe w Rio-Janeiro zaczynają się polepszać.

Turyńska Izba deputowanych zatwierdziła d. 21go b. m. w zupełności projekta finansowe P. Sella, 157 głosami przeciw 77.— Słychać, że Król i Królowa Duńscy, zamierzają zwiedzić Jutlandję, po opuszczeniu tej prowincji przez wojska Niemieckie.

Z Nowego-Yorku wiadomości dochodzą do 10 Listop: Lincoln utrzymał się przy Prezydenturze na następne 4 lata większością 400,000 głosów. Miał on przewagę we wszystkich stanach, z wyjątkiem Kentucky, New-Jersey i Delaware. Miasto New-York wybrało Mac-Clellana większością 38,000 głosów. Wszędzie panowała spokojność przy wyborach. (St: Anz.)

Szarada.

Pierwszych wspak patrz u ludzi, *drugie* imię wstecznie,
A *wszystek* przecież światu znany jest odwiecznie,
I tę tylko różnicę widzim w nim jedynie,
Że u nas w miejscu stoi, a gdzieindziej płynie.
(Zeszła Szarada: *Alea*).

Wiadomości Literackie.

Xięgarnia Józefa Kaufmanna otrzymała na skład główny, dziełko już rokiem 1865 oznaczone, pod tytułem: *Mineralogja treściwie zebrana dla użytku kształcącej się młodzieży płci obojga.* Jest to króciutki zarys tej nauki z wymienieniem szczegółowem znaczniejszych ziemi i kamieni, soli, ciał palnych i metali, oraz objaśnieniem ich własności i użytków, poprzedzony wiadomościami geologicznemi treściwie zebranemi. W xiążeczce tej znaleźć można również wiadomość o kamieniach i kruszcach jakie w kraju naszym posiadamy, i tak np: w górze Śtej KATARZYNY znajdują kryształ górny, w Tęczyńskiej agat zwyczajny i chalcedon. Jeden tylko zarzut xiążeczce tej, dla młodzieży nader przydatnej i w cenie przystępnej, uczynić można, to jest znaczną ilość omyłek drukarskich, które nie wszystkie spisem na końcu umieszczonym, są objęte. Podobne omyłki w dziełach naukowej treści miejsca mieć nie powinny, gdyż one zaszczytu drukarni nie przynoszą. Poważamy się także zwrócić uwagę Autora, iż Xięztwo 2ch mostów, o którem na stron: 97 wzmiankuje, dawno już z jeografji nowożytnej wykreślonem zostało.

Bibljoteka Rodzinna.— Powieści, zarysy historyczne i podróże, stosowne dla Czytelników każdego wieku i stanu.—Pod tym ogólnym tytułem rozpowszechnione będą między Publicznością za cenę bardzo tanią, *Xiążki nowe* lub niedawno wydane, a z powodu dotychczasowej wysokiej ceny mało znane.—*Bibljoteka Rodzinna*, wyjdzie w 20tu zeszytach, które razem składać będą pięć tomów. Cena zeszytu każdego osobno, złp. 1. Skład główny w xięgarni Alexandra *Lewińskiego*, przy ulicy Miodowej pod filarami. Osoby z prowincji i z Cesarstwa, które do powyższej xięgarni nadeszlą rs. 3, otrzymają całe dzieło pocztą *franco.* Obecnie wyszedł poszyt 1szy, w którym rozpoczętą jest Powieść pod tyt: *Niewidomy*, i sprzedaje się we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji, po złp. 1 (kop:) 15.)

Ponieważ druk „Kalendarza Polskiego Illustrowanego" na rok 1865, zebranego staraniem Redaktora „Gazety Rolniczej", jest na ukończeniu, przeto wydawca takowego ma zaszczyt zawiadomić osoby interessowane, aby najdalej do 1go Grudnia r. b. raczyły zgłosić się do niego, czy osobiście czy też piśmiennie w interessie ogłoszeń, które tenże Kalendarz zamieści po cenach stosunkowo umiarkowanych.—Jan *Jaworski*, Krak:-Przedmieście Nr 415, w Kantorze Drukarni.

W tych dniach otwarty został nowy Magazyn Herbaty, P. Heljodora Grabowskiego, przy ulicy Krak:-Przedmieście, w domu St. Hr. Potockiego, naprzeciw Kościoła Xięży Karmelitów, obok składu rycin Dazziara. Pan H. J. Grabowski ma także Magazyn podobny w Odessie, a obecnie rozszerzając swoją działalność, rozpoczął i u nas rozprzedaż Herbaty Kantońskiej i karawanowej. Dotąd kupowaliśmy Herbatę względnie do cen, obecnie P. Grabowski właściwą nazwę każdego gatunku wypisuje na etykiecie, jak np: Herbata *Congo*, najtańsza, kosztuje funt złp. 8, *Kaisow* funt złp. 10, *Congo-Monsing* funt złp. 11, *Souchong* funt złp. 12, *Orange-Pecco* funt złp. 13 gr: 10 i t. d., aż do *Caravan-Pecco*, której funt kosztuje złp. 32. Spodziewać się należy, że publiczność nasza przekonawszy się o dobroci Herbaty w sklepie P. Grabowskiego, odda sprawiedliwość temu czynnemu i młodemu kupcowi. (2509.)

Przyjechali do Warszawy: Iżycki Jan Ob: z Kurowa nr 625; Lasocki Wład: Ob: z Brochowa nr 625; Skórkowski Kazimierz Ob: z Wielkiej Woli nr 613.

Wyjechali: Czarnowski Józef Ob: do Kroczewa; Dembowski Tytus Ob: do Nacpolska; Łączyński Zygmunt Ob: do Żyrowa

Przyjechali koleją żelazną: Gruszecki Władysław Ob: z Krakowa nr 634; Korf Matylda Baronowa i Lemański Woldemar Assessor Kolleg: z Wiednia nr 613; Starzeński Henryk Hr: z Drezna nr 1347.

Wyjechali koleją żelazną: Berg Wilhelm Baron do Budy; Mycielski Felix Hr: do Poznania; Hr: Walewski Stanisław Wice-Referendarz Rady Stanu do Drezna.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 1, w południe ciepła stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 6. (Przybywa).

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 22 Listop: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 91 kop: 92, dają rs. 91 kop: 67; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 77, dają rs. 14 kop: 73; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 124, dają rs. 123 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 33, dają rs. 78 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 86, dają rs. 86. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: $57\frac{1}{2}$, od listów zastawnych kop: 25.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 22 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 5 do rs. 5 kop: $17\frac{1}{2}$; żyta od rs. 2 kop: 85 do rs. 3 kop: 10; Owsa rs. 1 kop: 90.—Dnia 21 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 91 do rs. 2 kop: $98\frac{3}{4}$, za garniec od kop: 95 do kop: $97\frac{1}{2}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 269.

Środa. — Dnia 23go Listopada. — Rok 1864.

DONIESIENIA.

W dniu 16 b. m. nad wieczorem, przy ulicy Senatorskiej, zgubiono niebieską **Portmonetkę**, w której były pieniądze i **Pierścionek** Stalowy okręcony szarym jedwabiem. Łaskawy znalazca niech zatrzyma wszystko, a raczy oddać ten Pierścionek stanowiący drogą pamiątkę, do Redakcji Kurjera, a dostanie jeszcze Rs. 1. (Nr 2634.)

LICYTACJA.

Z powodu zupełnego **zwinięcia** handlu z końcem tego kwartału, odbywa się ciągle **licytacja** codziennie po południu od godz: 2giej do 8ej wieczorem, w Składzie materjałów **piśmiennych, rysunkowych, malarskich, galanterji** i **ZABAWEK** dziecinnych **Henryka Schertzmana**, na Krakow.-Przedm., w domu Wgo Grodzickiego Nr 411 (9); przedpołudniem zaś zbywają się wszystkie Towary po Cenach licytacyjnych.—Z tej okazji powinni najwięcej korzystać PP. 1) Inżenierowie, 2) Budownicy, 3) Litografowie, 4) Fotografowie, 5) Grawerowie, 6) Introligatorowie i w ogólności 7) Kupujący na **dalszą sprzedaż**, którym przy odbiorze Towarów w większej ilości, oprócz dogodności z Cen **licytacyjnych** daleko znaczniejszy im się odstępuje **Rabat.** (Nr 2445.)

Ogłoszenie.

Przed parą tygodniami zginął **PUGILARES**, w którym oprócz innych Papierów i Notatek, były następujące

WEXLE:

1 na Rs. 900, z podpisem Salomona i Izydora Bienenthalów.
1 na Rs. 100, z podpisem samego Izydora Bienenthal.
1 na Rs. 460, z podpisem G. Luxenburg.
2 po Rs. 250, czyli razem Rs. 500, z pod: Meyera Frenkel, z których na jednym były zanotowane upłaty Rs. 100 i Rs. 75. Powyższe Wexle były albo wprost na zlecenie Maxa Luxenburg wystawione, albo przez cessję temuż odstąpione. Uprasza się Uczciwego Znalazcę o zwrócenie tej zguby poszkodowanemu, zamieszkałemu przy ulicy Nalewki Nr 2258, Nr mieszkania 18, lub o złożenie w Redakcji Kurjera, za nagrodą Rs. 10. Ostrzega się zarazem niniejszem, ażeby nikt powyższych Wexli nie nabywał, gdyż żadnej korzyści z nich osiągnąć nie będzie mógł, albowiem ostrzeżenia wszędzie gdzie należało poczynione zostały. Nadmienia się w końcu, że wszystkie Wexle już dawno płatne były. (Nr 2577).

APTEKA

w Warszawie, jest do sprzedania, wiadomość u Wgo Mrozowskiego, Właściciela Składu Materjałów Aptecznych przy ulicy Podwale. (Nr 2633)

Nowo otworzony **MAGAZYN MÓD**, przy ulicy Czystej pod Nrem 638; K. *Adamskiej*, zaopatrzony został w najświeższe modele, z czem poleca się Łaskawym Damom.—W tymże Magazynie kupowany był Kaptur i Czepek, przez pomyłkę dany był 50-rublowy papierek za 25, osoba poszkodowana raczy się zgłosić po odbiór 25 rubli. (2237.)



Dnia 20 b. m, będąc na Nabożeństwie w Kościele Wielebnych PP. Wizytek, na Wotywie i Sumie, zapewne przy oddawaniu Adoracji NAJŚWIĘTSZEMU SAKRAMENTOWI, wypadł z kieszeni **Pugilares** czarny ceratowy dosyć już zniszczony, i bez tasiemeczki, z pewną kwotą pieniędzy; które stanowiły cały zasób Ojca licznej rodziny. Sumienny znalazca przez litość nad niemi, i nieobciążenia sumienia swego, zwłaszcza w tak wielkiej Uroczystości jaka się obecnie odbywa w rzeczonym Kościele, złoży w Zakrystji tegoż, za nagrodą jeżeli jej żądać będzie. (Nr 2598.)

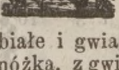


KAWIORU



świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, nadszedł świeży Transport do Składów Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Bujno, Nr 497c, wprost Handlu W. Dobrycza, oraz za Żelazną-Bramą w Gościnnym Dworze pod Nr 1. Także **Minogów** Rygskich, **Łososia** i **Sardeli** marynowanych w słojach (Kilki zwanych); **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego, **Konfitur** Kijowskich suchych i płynnych w różnych gatunkach, **Malin** suchych, **Miodu** Lipcu Kazańskiego, **Musztardy** prawdziwej Sarepskiej, **Mydła** Kazańskiego i Greckiego, **Cerat** w różnych kolorach i gatunkach, oraz wielki wybór **Tac** blaszanych, **Obuwia** ciepłego męzkiego i damskiego i wiele innych Towarów.

J. Kucharkin. (Nr 2663).



Nagrody Rs. 50.— Dnia 7go b. m. we Wsi Żabia Wola, o milę drogi od stacji w Grodzisku, skradzione zostały **Dwa OGIERY**, z tych jeden brudno kasztanowaty, zadnie nogi białe i gwiazdka, lat 6, rassy Arabskiej; drugi kary, białonóżka, z gwiazdką, lat 3½, także Arabskiej rassy. Kto do Koni tych doprowadzi, albo da wiadomość do Żabiej Woli, przez Stację Grodzisk, lub w Warszawie na Nowym-Świecie pod Nr 1260a, na 2gie piętro w oficynie, otrzyma powyższą nagrodę, to jest po Rs. 50 za każdego pojedynczo konia. (Nr 2614).

Zawiadamiam osoby interesowane, że Summę całkowitą z Aktu urzędowego przed Rejentem Józefem Kalasantym Przysieckim, z daty 1 (13) Października 1858 r., przez cesję Janowi Głuskiemu od Mikołaja Mordwina i Alexandra Baranowskiego przypadającą, jako Pełnomocnik tego ostatniego, własnemi funduszami do rąk Franciszka Brochockiego, jako wylegitymowanego do odbioru urzędowem pełnomocnictwem zapłaciłem, i własnoręczne pokwitowanie tegoż posiadam; wszelkie więc skutki prawne z powołanego wyżej Aktu żadnego już znaczenia nie mają, i nikt z tego Aktu korzyści nie odniesie.— Warszawa d. 18 (30) Października 1864 r.

Karol Jackowski. (Nr 2671.)

Proszę Pana, który trzy tygodnie upłynęło jak pozostawił zadatku rubli 10 na Meble, przy ulicy Tamka Nr 2854, ażeby po takowe przybył, lub mnie uwiadomił listownie, gdyż nie są w mojem mieszkaniu, a za dni 8, zmuszoną będę sprzedać takowe.— **K. Litkiewicz.** (Nr 2676.)

W Magazynie A. TOCK, przy ulicy Senatorskiej,

odbywać się będzie przez dni kilka

WYPRZEDAŻ WYSORTOWANYCH TOWARÓW,

a mianowicie: **Sukien** balowych, **Sukien** muślinowych haftowanych, **Szlafroczków** haftowanych, **Bareży**, **Koronek** Kościelnych z wizerunkami Świętych, etc., po znacznie zniżonych cenach. (Nr 2684).



MAMKA młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, życzy przyjąć obowiązek. Wiadomość u Akuszerki w Starem Mieście Nr 65, dom Wgo Stajmica. — Tamże jest **Pokoik** z osobnym wchodem dla osób spodziewających się słabości. (2679.)





BRACIA BARDET,

Ogrodnicy,

zamieszkali pod Nrem 472 przy ulicy Senatorskiej, zawiadamiają Szanownych Właścicieli Ogrodów, iż można u nich dostać Drzew owocowych i ozdobnych, jako to:

Brzoskwinie	od zł: 4	gr.	do zł. 6	gr. 20
Morele	„ 4		„ 6	20
Śliwki Węgierskie	„ 2		„ 3	
Reine Claude i inne	„ 3	„ 15	„ 5	
Wiśni i Czereśni	„ 2		„ 6	20
Gruszek	„ 2		„ 5	
Jabłek	„ 2		„ 5	
Winne krzewy podług gatunku i wieku, sztuka	„ 1		„ 6	20
sto sztuk 1-rocznych winokrzew:			66	20
„ 2-letnich winokrzewów			133	10
„ 5-letnich			200	
Porzeczki wiśniowe		„ 15	„ 1	20
„ białe		„ 15	„ 1	15
„ czarne cassis		„ 15	„ 3	
Agrest wielkoowocy		„ 15	„ 1	15
Maliny wielkoowocowe 1 sztuka			1	
„ 12 sztuk			10	
„ 60 „			30	
Truskawki wielkoowocowe 60 sztuk			6	20
Poziomki miesięczne 60 sztuk			3	10
Akacja kulista	„ 4		„ 6	20
Bzy Chińskie sztamowe	„ 2		„ 6	20
„ Zosikaea	„ 2		„ 3	10
Caragana Hallodendron	„ 3		„ 5	
„ Gracilis sztuka			3	10
„ Ferox			3	10
„ Sylvatica			3	10
„ Zwyczajna			1	
Dzikie wina do altan		„ 15	„ 1	
„ „ bardzo mocne sztuka			6	20
Róże Stamowe	„ 4		„ 6	20
„ Krzakowe	„ 2		„ 3	10
Jasmin biały			2	
Kaprifolja pąsowa ciągle kwitnąca			2	
„ z białemi jagodami			1	

(1916.)

Jest do sprzedania **SALOPA Lisami podszyta,** pokryta rypsem jedwabnem czarnem, z Kołnierzem Tumakowym, zupełnie nowa, przy ulicy Mokotowskiej Nr 1656/7a, gdzie wodociąg przed domem, stróż Jan wskaże. (2703.)

Do Składu Win J. Rajtarskiego,
nadeszły:
ŚLEDZIE Holenderskie,
MINOGI Elbląskie,
ŁOSOŚ wędzony,
ANCHOVIS Francuzkie i
JABŁKA Tyrolskie (Rozmarynowe.) (2551.)

Są do sprzedania dwa **Futra**: Niedźwiedzie kryte suknem granatowem, zupełnie nieużywane, i Płaszcz Szopowy. Wiadomość u Właścicielki pod Nr 1013a, ulica Krochmalna, od godziny 11stej do 4tej. (Nr 2685.)

Potrzebny jest **CHŁOPIEC** od 14 do 16 lat, umiejący czytać i pisać, z porządnych Rodziców, do Handlu Cygar, Loterji i Materjałów piśmiennych; mający chęć się pomieścić, zgłoszą się przy ulicy Marszałkowskiej Ner 1400, na 1em piętrze mieszkania Ner 4. (2408.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali posiedzień Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1865, oleju czyszczonego do Lamp, na potrzebę Magistratu, około wiader sześćdziesiąt, od cen podwyższonych, licząc od rs. 4 kop. 20 za jedno wiadro.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski.— Naczelnik Kancelarji Luceński. (D. W.)

Jest do sprzedania
MAGAZYN MÓD,
każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat i Wareckiej, w domu pod Nem 1253 (nowy 49). — Wiadomość w tymże Sklepie. (2405).

W Zarządzie Intendentury Warszawskiego Wojennego Okręgu, odbywać się będzie w dniu 16 (28) b. m. i 20 Listopada (2 Grudnia) r. b., licytacja na przewózkę prowiantu z Wileńskiego do Warszawskiego Wojennego Okręgu. Razem z tą licytacją, w te same dni i w tymże Zśrządzie, odbędzie się także licytacja na przewózkę artyleryjskich ciężarów z twierdz Warszawskiego Wojennego Okręgu Arsenału, i Zachodniego Okręgu, lądem i wodą do wszystkich miejsc Królestwa Polskiego i Cesarstwa, w ciągu bieżącego 1864 r. i następnych 1865 i 1866, lądem na raz nie więcej 2000 pudów, a wodą nie więcej 4000 pudów. Wyprawienie zaś naraz większej niż wyżej oznaczona ilości, wychodzi już po za obręb działań rocznego przedsiębiercy i nastąpi albo przez oddzielną licytację, albo innym sposobem. Podjąć się będzie można dostawy dowoli, albo lądem tylko, albo tylko wodą, z kilku miejsc lub z jednego. Licytacje będą głośne z dopuszczeniem zapieczętowanych deklaracji, które mają być złożone w Zarządzie Intendentury najpóźniej do godziny 11ej z rana w dnie oznaczone do odbycia licytacji i przetargów. Zarząd Okręgowy Artylerji podając o tem do wiadomości powszechnej, wzywa mających chęć podjęcia się tych przewózek, aby w dniach wyżej oznaczonych przybyli do Zarządu Intendentury z odpowiedniem wadjum w gotowiźnie lub papierach kurs w kraju mających. Bliższe warunki tego przedsiębierstwa, przejrzane być mogą w Okręgowym Zarządzie Artylerji każdodziennie wyjąwszy dni Świątecznych i Galowych od 9ej rano do 3ej po południu. — Warszawa d. 8 (20) Listopada 1864 r.— Starszy Adjutant Okręgowego Zarządu Artylerji, Podpułkownik Tunoszeński. (D. W.)

ŁOSOSIA wędzonego i **MINOGÓW ELBLĄGSKICH**, nadszedł pierwszy transport do Handlu Win i Korzeni, Teodora Tock.— Tamże nadszły **KASZTANY** świeże, prawdziwe Maroni. (2674.)

Jest do zbycia



Wolant dobrze zbudowany, mało używany, na parę lub jednego konia, lekki. Wiadomość w domu Nr 1123, u stróża. (Nr 2639).

GRUSZKI *Paryzkie (Poires Duchesses)*, Pół-Duchesses, **JABŁKA** *Tyrolskie*, *Kasztany* Włoskie; **SERY** Rocquefort, de Brie, Neuchatel, Hollenderski, nadeszły do Składu S. *Rozmanith*, przy ulicy Nowy-Świat. (2537.)

Student Szkoły Głównej, życzy sobie przyjąć **Korrepetycje** za stół i stancję, lub za wynagrodzeniem. Wiadomość u Szwajcara Szkoły Głównej. (Nr 2675.)

Subjekt który praktykował lat kilka w Korzennym, Żelaznym i Winnym Handlu, przybyły z Krakowa, znający język Polski i Niemiecki, w chlubne świadectwa zaopatrzony, szuka dla siebie Kondycji. Wiadomość w domu zleceń K. Puławski i Spółka pod Nr 419 obok Poczty w Warszawie, w każdym czasie. (Nr 2678.)

Administracja Xięztwa Łowickiego.

Podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b., odbywać się będzie w biurze Administracji Xięztwa Łowickiego we wsi Łyszkowicach, publiczna licytacja na wydzierżawienie Młyna wodnego w Dęby, pod miastem Skierniewicami w powiecie Rawskim położonego, na lat 12, poczynając dzierżawę od dnia 1go Stycznia r. p. 1865.

Licytacja odbywać się będzie głośna pod warunkami, które każdego czasu w biurze Administracji Xięztwa w Łyszkowicach, przejrzane być mogą.

Przystępujący do licytacji, zaopatrzyć się winien w wadjum wyrównywające ¼ części dotychczas osiąganego dochodu, to jest Rs. 75, które to wadjum nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone, utrzymujący się zaś, obowiązany będzie takowe zaraz dokompletować do połowy summy zalicytowanej, która stanowić będzie kaucję Dzierżawcy.

W Łyszkowicach dnia 19 (31) Października 1864 r.

Administrator Xięztwa
Pułkownik **Hauke**. (D. W.)

Dom Komisowy wszelkich zleceń Obywatelskich Wincentego **Lutostańskiego**, przy ulicy Sto-Jańskiej wprost Fary, w Warszawie pod Nr 23/4. Zawiadamia JJWW. i WW. Obywateli, iż akuratnie dostarcza Parobków, Fornali, zdatnych do roli z Węgier, z Xięztwa Poznańskiego i z innych stron, podług umowy; załatwia także sprzedaż Majątków Ziemskich i Domów w Warszawie, chcący nabyć lub sprzedać swą posiadłość, raczy nadesłać opis szczegółowy.— Potrzebny jest zaraz Majątek od 60 do 80 włók, z łąkami i lasem, blizko rzeki lub kolei, w glebie pszennej, zaraz zaliczyć można Rs. 30,000; wypożycza Kapitały, stręcy Oficjalistów, Rzemieślników, Agronomów, załatwia interesa Sądowe, Administracyjne i Skarbowe, redaguje Prośby do wszystkich Władz, a biednym bezpłatnie. — **Lutostański.**

(Nr 2367.)



W domu pod Nr 1309 ulica Nowy Świat, u Akuszerki, są

Mamki zdrowe ze świeżym

Pokarmem. Wiadomość stróż wskaże. (Nr 2610.)

Dom Zleceń,

Informacji, Prośb i Korrespondencji,
K. PUŁAWSKI i SPÓŁKA,

w Warszawie pod Nr 419, Krak:-Przedm:, przy Poczcie, od lat kilku exystujący, załatwia Zlecenia, a mianowicie: Redaguje Prośby, Podania do wszelkich Władz Komitetu urządzającego stosunki włościańskie i Kommissji Włościańskiej, w językach: polskim, rossyjskim, francuzkim i niemieckim; doręcza takowe w zastępstwie stron gdzie należy i zyskuje rezolucje. Tłomaczy na różne języki; pośredniczy przy kupnie, sprzedaży, wydzierżawieniu Domów w Warszawie, Majątków ziemskich, Folwarków, Kolonji, Drzewa opałowego, budulcowego; wypożyczeniu Kapitałów na hypoteki ziemskie i miejskie; stręczy Kandydatów na posady prywatne; Rządców domów, dóbr, Kasjerów, Buchalterów, Rachmistrzów, Leśniczych, Fabrykantów, Cukrowników, Ekonomów, Pisarzy; Kobiety do zarządu domu, Panny-służące, Sklepowe; zgoła załatwia to wszystko co tylko do zakresu zleceń należyć może (Nr 979).

Nakładem Xięgarni i Składu Nót muzycznych **Gebethnera et Wolfa**, wyszły i są do nabycia w znaczniejszych Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.— **Lodwigowski E. S.**, Wiosenne siewy. Zbiorek melodji polskich, ułożonych na Fortepjan w formie małych Rond i Warjacji. Zeszyt trzeci złp. 6, zawiera: Nr 13. Warjacja na temat „Błyszczą krople rosy", J. F. Dobrzyńskiego, złp. 2; Nr 14. Rondo z Krakowiaka „Stach i Zośka", J. Stefaniego, złp. 1 gr. 15; Nr 15. Rondo z piosnki „Czegoś oczki zapłakała", złp. 2; Nr 16. Polonez z Opery „Zamek na Czorsztynie", K. Kurpińskiego, złp 1 gr. 15; 17. Rondo, K. Kurpińskiego, złp. 1 gr. 15; Nr 18. Polonez oryginalny E. S. Łodwigowskiego, zł. 1 gr. 15.

DONIESIENIE LOTERYJNE

z Kantoru Alexandra Giwartowskiego,

przy ulicy Miodowej, dom Lipkau, naprzeciwko Sądu Appelacyjnego Ner 489.

Mam honor donieść Sz: Publiczności, iż w moim **Kantorze Loterji i Wexlu**, od lat wielu exystującym, nabyć można Losów nowych do 1ej klassy 104ej Loterji, aż do chwili ciągnienia.

Główna wygrana w 5ej klassie, jest powiększona do

Rs. 75,000,

czyli

Złp: 500,000.

Osoby na prowincji zamieszkałe, chcąc mieć sobie **LOSY** przesłane, franco zgłosić się raczą, a ja jak najspieszniej życzenia ich wypełnię. (2320.)

Do nowo odkrytego Zakładu Litograficznego, w mieście Berdyczewie, poszukiwani są **Litograf** uzdolniony, jakoteż **Drukarz**, obznajmiony z wszelkiemi ulepszeniami odnoszącemi się do sztuki Drukarskiej. Pierwszemu wyznacza się pensja od 1800 do 2000 złp:; drugiemu od 150 do 200 rs. rocznie; z zabonifikowaniem kosztów podróży. Interesanci zechcą adresować listownie do Józefa Goldring w Berdyczewie, przesyłając kopje Atestatów swych z poprzednich kondycji. (2418.)

DOBRA w powiecie Lubelskim położone, rozległe morgów 4410, z których morgów 1241 w posiadaniu włościan, odległe od Wisły wiorst 10sięć, a od traktu Lubelskiego wiorst 14, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość w Kancelarji Mecenasa Wrotnowskiego, pod Nrem 410.

(Nr 2338.)

HOTEL BATAVIA
w Paryżu

CITE BERGERE Nr 2 bis, położony w środku miasta w blizkości głównych Bulwarów i Teatrów. **POKOJE** na rozmaite są Ceny. (Nr 1360)

Ostrzeżenie.

Każdego niechcącego mieć straty, ostrzegam: aby summy rubli sr. dwa tysiące dwieście, jako reszty szacunku domów w Warszawie pod Nr 2940 i 2941 sytuowanych, Wacławowi i Ludwice z Ziemińskich małżonkom Buszek, w zamian za Kolonje w posiadanie oddanych, należnej Majerowi i Ruchli z Waychenbergów małżonkom Glatstern, oraz Zelmanowi Baumwol, od tych ostatnich pod żadnym pozorem nie nabywał, gdyż z przyczyny nie dotrzymania warunków kontraktu, o rzeczoną zamianę przed Michałem Przysieckim Rejentem, w Warszawie dnia 13 (25) Sierpnia 1864 roku zawartego, proces właściwy jest rozpoczęty, i wykonanie zupełne warunków cytowanego kontraktu na summie rzeczonej, poszukiwane zostanie. — Warszawa d. 3 (15) Listopada 1864 r.— **Krakowski**, Patron Trybunału, w Warszawie pod Nr 272 mieszkający. (Nr 2332.)



Z powodu wyjazdu za granicę, są do sprzedania **MEBLE** wraz z sprzętami Kuchennemi, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1618 lit: K. Wiadomość bliższa u stróża. (Nr 2673.)

Potrzebne jest **Mieszkanie** z 4ch lub 6 Pokoi, Kuchnią, Piwnicą i Wozownią, na Krakowskiem Przedmieściu lub Nowym Świecie, zaraz lub od Nowego roku 1865. Wiadomość u Portiera Hotelu Paryzkiego, Nr 64. (Nr 2669.)

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do roboty Sukien i Okryć damskich, jakoteż i do nauki, do tegoż Zakładu robót damskich. Zgłaszać się proszę do Magazynu Pana Langie, przy ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskiego. (2638.)

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w Zakładach Bankowych, Młyna parowego na Solcu, potrzebny będzie od dnia 1 Stycznia 1865 r., Majster piekarski, należycie wykwalifikowany, któryby z materjałów przez Zarząd Młyna dostarczanych i w Piekarni Zakładowej własną i ludzi przez siebie utrzymywanych pracą, wypiekał Chleb pytlowy dokładnie, i w ilości przez Zarząd Zakładu wymaganej.

Taki Majster piekarski otrzyma z Zakładu Młyna parowego mieszkanie dla siebie i dla czeladzi, z opałem i światłem, oraz wynagrodzenie pieniężne od wypieku chleba w stosunku do ilości pieczywa pod względem wagi, z którego to wynagrodzenia obowiązany będzie płacić zarobek użytym w piekarni ludziom.

Mający chęć otrzymania tej posady obowiązany będzie złożyć deklarację jaki procent na korzyść Banku od ustanowionego wynagrodzenia za wypiek chleba ustąpi.

Deklaracje do których dołączone być winne dowody kwalifikacyjne pod względem usposobienia technicznego, przyjmowane będą w Biórze Naczelnika Kancellarji Banku i w Kantorze Zakładów Młyna parowego, do dnia 1 (13) Grudnia r. b., gdzie też i bliższe warunki przejrzane być mogą. (D. W.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.— Zawiadamia, że pozostawione w czasie od 1go Lipca do dnia 1go Października r. b. w powozach i na Stacjach Dróg Żelaznych Rozmaite Przedmioty, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów, przejrzany być może codziennie w zwykłych godzinach biurowych u Zawiadowców Stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Włocławek, Aleksandrów, Piotrków, Częstochowa, Sosnowce i Granica.— Z przedmiotami nieodebranemi do dnia 1go Kwietnia roku przyszłego 1865, postąpionem będzie stosownie do przepisów Dróg Żelaznych.— Hass. — Naczelnik Kancelarji, Findeisen.

LOKAL OBSZERNY

wprost Krasińskiego Ogrodu, przy ulicy Nalewki, pod Nrem 2239, zdatny na Skład Towarów Hurtowych, Winiarnię, Restaurację, mający 4 wejścia, mianowicie jedno od frontu, dwa od bramy, a jedno od podwórza; zawierający: **SKLEP** z pakamerem, **SKLEPIK** mniejszy ale tylko z jednem wejściem od bramy; 3 obszerne Pokoje i bardzo wygodną kuchnię. Wszystkie te części są *łączne*, oraz *podzielne*. Cały zaś Lokal zupełnie odświeżony i opatrzony gazem, jest każdego czasu do wynajęcia. (2255.)

DONIESIENIE LOTERYJNE.

LOSY całe i częściowe, do Loterji następnej 104ej, aż do chwili ciągnienia, są do nabycia w Kantorze moim przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1252, w miejscu gdzie dawniej exystował **KANTOR GŁÓWNY**; Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewniam najściślejszą punktualność w nadsyłaniu wymaganych odemnie losów.—*S. Neumark.* (2475.)

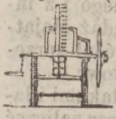
SKLEP obszerny z Pokojem, do wynajęcia od Nowego Roku. — Wiadomość w Handlu Żelaznym przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w Hotelu Litewskim. (2494).

W każdym czasie od dnia dzisiejszego, jest **Mieszkanie** do wynajęcia, przy ulicy Nowy Świat, w domu zwanym Zrazowskie, składające się z przedpokoju, Kuchni angielskiej, Salonu i dwóch dużych Pokoi, na 1em piętrze od frontu, aż do 1 Stycznia 1865 r., za rs. 25. (Nr 2622.)

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych W dalszym ciągu ogłoszenia podanego do Pism publicznych pod dniem 15 (27) Października r. b., o zamierzonej sprzedaży koni, ze Stada Rządowego w Janowie, zbywających od potrzeb Zakładu, ogłasza się niniejszem, iż sprzedaż takowa koni w liczbie 55, przez publiczną licytację, rozpocznie się w Warszawie w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 12ej z południa, na placu Ujeżdżalnią Żandarmską zwanym, w blizkości Koszar Mirowskich, przy zbiegu ulic: Krochmalnej Ciepłej i Grzybowskiej, i trwać będzie każdodziennie, wyjąwszy dni Świąteczne i Piątkowe, aż do ukończenia wyprzedaży. (Dz: War:)

SUBJEKT handlu, opatrzony chlubnemi świadectwami, dokładnie obeznany ze swoim zawodem, pragnie przyjąć **obowiązki Subjektą w handlu**. Adres można zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (Nr 2451).

AKCJE Drogi Żelaznej Moskiewsko-Riazańskiej na Rs. 3000, które znaczną prowizję przynoszą, są do zbycia lub zamiany na Bilety Bankowe. — Wiadomość w Redakcji Kurjera. (Nr 2469.)



Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie, z wszelkiemi porządkami, są do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2306. (Nr 2623.)



OSTRYGI OSTENDZKIE i HOLSZTYŃSKIE z Flensburga, świeże, wyborowe, codzień nadchodzą do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał **SIELAWY Augustowskie.** (Nr 1422).



OSTRYGI WYBOROWE codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Józefa Höhr,** w gmachu Teatralnym. (Nr 1355).



Nadchodzą codzień **OSTRYGI świeże.** do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego,** Ulica Miodowa, wprost OO. Kapucynów. Oraz w Piątki i Soboty, na śniadanie, **RYBY** wybornie przyrządzone. (Nr 186).



Codziennie nadchodzą

OSTRYGI,

do Handlu **Juljana Lipkau,** przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego. (Nr 3767).



Codziennie nadchodzą

OSTRYGI,

do Handlu **Fryderyka Tschoepe,** przy Placu Krasińskim, w domu W. Epstein. (Nr 1218).



OSTRYGI

każdodziennie nadchodzą do Składu Win Nr 547 a, **Józef Wolffin.** (Nr 1736.)



Ostrygi Ostendzkie,

codzień świeże, otrzymuje Handel **W. Rudnickiego,** przy ulicy Królewskiej, drugi dom od rogu Krakowskiego Przedmieścia, naprzeciw Kościoła PP. Wizytek, w domu WW. Bajera i Czarneckiego. (Nr 2349.)



OSTRYGI Ostendzkie, świeże, codzień nadchodzą do Handlu **T. Rajtarskiego,** ulica Senatorska i róg Daniłowiczowskiej; oraz w Piątki i Soboty, **PASZTECIKI** z ryb i grzybkami. (Nr 660.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.